

**Temat spotkania:** Wspólnota parafialna – rozważania na podstawie rozdziału „Paradygmat Pastoralny”.

**Pytanie:** Czy potrafimy być razem, iść razem, słuchać siebie nawzajem, wziąć za siebie nawzajem odpowiedzialność?

Osobiste spotkanie Jezusa w drodze do Emaus odsyła do wspólnoty uczniów w Jerozolimie, czyli do Kościoła (parafii). We wspólnocie Kościoła umacnia się nasza wiara i braterska miłość. Tam też rodzi się nasze zaangażowanie w życie Kościoła. Istotną cechą bycia uczniem jest działać RAZEM.

### **Podsumowanie pracy w grupach:**

Odpowiedź na pytanie czy potrafimy być razem, iść razem nie należy do najprostszych. Zastanawiając się nad tym zagadnieniem napotkaliśmy trudności w ustaleniu jednej sprecyzowanej odpowiedzi. Doszliśmy do wniosku, że to czy potrafimy iść razem zależy od okoliczności i sytuacji. To, co motywuje nas do bycia razem to wspólny cel. Żyjąc we wspólnocie parafialnej takowy cel posiadamy – jest nim Niebo. Zauważamy jednak, że gdy coś zaczyna się komplikować, pojawiają się między nami chociażby różnice zdań to ta wspólna droga staje się coraz trudniejsza, a czasem może dojść nawet do podziałów. Świat w którym żyjemy, wpajający nam konieczność ciągłej pogoni za sukcesem i samorealizacją za wszelką cenę sprawia, że trudno jest nam wysłuchać drugiego człowieka, jeśli prezentuje pogląd odmienny od naszego bądź kieruje w naszą stronę jakąś uwagę czy upomnienie. Zdecydowanie łatwiej nam, kiedy słyszymy same pochlebstwa na swój temat, przez co możemy budować swoje ego, trudniej jest nam natomiast mierzyć się z krytyką. Aby iść razem jako wspólnota parafialna powinniśmy otworzyć się na siebie nawzajem i nauczyć się słuchać drugiego człowieka, starając się poznać jego perspektywę. W przypadku sytuacji kryzysowych, kiedy różnice zdań znacznie się uwypuklają, zamiast przechodzić

w otwarty konflikt warto oddać to Bogu w modlitwie. Jest to ideał do którego powinniśmy dążyć, ale musimy mieć też świadomość, że nie jesteśmy w stanie go osiągnąć bez łaski Bożej i silnej wiary która jest jej owocem. Pojawiły się też liczne głosy, że łatwiej nam iść razem w ramach konkretnych wspólnot działających przy naszej parafii, jako że lepiej się znamy i jesteśmy ze sobą bardziej zżyci, łączą nas także wspólne aktywności. Uczęszczając na Msze Święte lub inne nabożeństwa mające miejsce w naszej parafii często spotykamy się z osobami, które są dla nas anonimowe. Faktem jest, że takie zjawisko jest naturalne i niezwykle trudnym byłoby poznać każdego naszego parafianina z osobna. Podczas spotkania synodalnego doszliśmy jednak do wniosku, że nieocenioną wartość posiadają inicjatywy organizowane lub współtworzone przez naszą parafię, takie jak pikniki, akcje charytatywne czy piesze pielgrzymki. To pozwala poznać nam nowe osoby, a także umocnić więzi z ludźmi których już znaliśmy. Jak ważny jest natomiast wspólny cel w budowaniu wspólnoty możemy zauważyć na przykładzie pieszej pielgrzymki na Jasną Górę, która co roku zrzesza całe rzesze ludzi ramię w ramię podążających przed obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Kto choć raz pielgrzymował ten wie, jak świadomość tego, że podążamy w tym samym kierunku buduje poczucie braterstwa, serdeczności i odpowiedzialności za siebie nawzajem. Poznając się i będąc razem w tej wędrówce uświadamiamy sobie, że pomimo różnic w naszych charakterach czy doświadczeniach życiowych łączy nas wiara i zaczynamy myśleć o sobie jako o członkach jednej wspólnoty, która posiada nadrzędny cel – pod przewodnictwem Chrystusa żyć we wzajemnej miłości i zdążać do Nieba. Rozmawiając odnośnie poczucia odpowiedzialności za siebie nawzajem, doceniliśmy trwającą obecnie w naszej parafii modlitwę różańcową w intencji parafian z poszczególnych ulic, obejmującą zwłaszcza tych, którzy odsunęli się od Kościoła. Taka inicjatywa buduje w nas właśnie poczucie odpowiedzialności i to nie tylko za braci i siostry których regularnie spotykamy w kościele i z którymi łączą nas wspólne wartości, ale pobudza nas również do troski o pogubionych.